



Sygn. akt III UK 78/07

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 marca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Herbert Szurgacz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSA Jolanta Pietrzak (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania R. P. i J. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych  
i Spraw Publicznych w dniu 5 marca 2008 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonych od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i  
Ubezpieczeń Społecznych w L.

z dnia 17 kwietnia 2007 r.,

**1. uchyla zaskarżony wyrok i oddala apelację organu rentowego.**

**2. zasądza od organu rentowego na rzecz ubezpieczonych kwotę 930 zł ( dziewięćset trzydzieści ) tytułem zwrotu kosztów postępowania.**

**Uzasadnienie:**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w L. decyzją z dnia 27 maja 2004 r. odmówił R. P. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu śmiertelnego wypadku przy pracy jego syna – R. P. w dniu 6 października 2003 r. Podstawą odmowy przyznania tego odszkodowania było zadłużenie R. P. w opłacaniu składek na ubezpieczenia społeczne.

Decyzją z dnia 27 maja 2004 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w L. odmówił również J. P. - żonie R. P., prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu śmierci syna R. P., powołując się na jego zadłużenie w opłacaniu składek na ubezpieczenia społeczne.

Wyrokiem z dnia 8 stycznia 2007 r. Sąd Rejonowy w L. zmienił obie zaskarżone decyzje i ustalił prawo J. P. oraz R. P. do jednorazowego odszkodowania z tytułu śmiertelnego wypadku przy pracy, jakiemu uległ w dniu 6 października 2003 r. ich syn – R. P.

Za podstawę rozstrzygnięcia Sąd I instancji przyjął następujący stan faktyczny:

R. P., syn R. i J. P., prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą w okresie od dnia 12 listopada 2002 r. do dnia 6 października 2003 r. i z tego tytułu podlegał ubezpieczeniu społecznemu, w tym obowiązkowemu ubezpieczeniu wypadkowemu.

R. P. zmarł w dniu 6 października 2003 r. na skutek wypadku, którego doznał w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej. W chwili śmierci zalegał on w opłacaniu składek za okres od czerwca do października 2003r. Rodzice zmarłego – R. i J., nie wiedzieli o istnieniu zadłużenia syna z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne.

W dniu 26 lutego 2004 r. rodzice zmarłego złożyli wnioski do ZUS o wypłatę im jednorazowego odszkodowania z powodu śmierci syna. Dopiero decyzją z dnia 14 kwietnia 2004 r., doręczoną J. i R. P. w dniu 20 kwietnia 2004 r., poinformowano ich o istnieniu tych zaległości. Jednocześnie poinformowano wnioskodawców o 6 - cio miesięcznym terminie przedawnienia dochodzenia roszczeń, jeżeli w ciągu tego terminu od dnia wypadku nie zostanie uregulowane zadłużenie z tytułu zaległości składkowych.

W dniu 27 kwietnia 2004 r. J. i R. P. złożyli kolejne wnioski o ustalenie prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu śmiertelnego wypadku przy pracy ich syna i uregulowali zaległe zadłużenie.

Mimo tego decyzją z dnia 27 maja 2004 r. organ rentowy uznał, iż termin do uregulowania zadłużenia minął w dniu 6 kwietnia 2004 r., tj. po upływie 6 miesięcy od daty śmierci R. P. i odmówił wypłaty jednorazowego odszkodowania.

W oparciu o te ustalenia Sąd I instancji, powołując się na art. 9 k.p.a., wskazał, iż przepis ten nakłada na organy administracji państwowej obowiązek należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania. Tego ustawowego obowiązku ZUS nie dopełnił, gdyż po otrzymaniu pierwszych wniosków J. i R. P. w lutym 2004 r. nie poinformował ich o zaległych składkach i możliwości złożenia wniosku o przywrócenie terminu do ich opłacenia, dzięki czemu uniknęliby zarzutu przedawnienia prawa do odszkodowania.

W ocenie Sądu I instancji, fakt dokonania, przez wnioskodawców w dniu 27 kwietnia 2004 r. - a więc zaledwie kilka dni po uzyskaniu informacji o istnieniu zadłużenia, zapłaty zaległych składek zawierał w sobie domniemany, konkludentny wniosek o przywrócenie terminu. Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Rejonowy uznał, iż początek biegu terminu przedawniania roszczeń J. i R. P. o wypłatę jednorazowego odszkodowania rozpoczął się dopiero od daty poinformowania ich w uzasadnieniu decyzji o istnieniu zaległości w płatności składek na ubezpieczenie społeczne ich syna. Z uwagi na fakt, iż wnioskodawcy uiścili zaległe zadłużenie, przysługiwało im jednorazowe odszkodowanie z tytułu śmiertelnego wypadku przy pracy ich syna, zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Z tego względu Sąd I instancji zmienił obie zaskarżone decyzje i ustalił prawo J. P. oraz R. P. do jednorazowego odszkodowania z tytułu śmiertelnego wypadku przy pracy, jakiemu uległ w dniu 6 października 2003 r. ich syn – R. P.

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2007 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołania.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu I instancji natomiast zajął odmienne stanowisko w kwestii zasadności żądania ubezpieczonych.

W szczególności Sąd II instancji nie podzielił zapatrywania Sądu Rejonowego, że w niniejszej sprawie zastosowanie ma art. 9 k.p.a., a tym bardziej, że brak udzielenia informacji przez organ rentowy wnioskodawcom powodował przerwę biegu terminu przedawnienia z art. 47 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, zaś bieg tego terminu rozpoczął się ponownie wobec wnioskodawców dopiero w dniu otrzymania przez nich decyzji z 14 kwietnia 2007 r. Takie stanowisko, w ocenie Sądu II instancji, jest zbyt daleko idące i nie znajduje uzasadnienia w przepisach prawa. W tym względzie Sąd Okręgowy podniósł, że co prawda w judykaturze można spotkać poglądy, zbieżne z tym, jaki zaprezentował Sąd I instancji ale można również wskazać pogląd odmienny, wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 3 listopada.2005 r. III AUa 1133/05 (OSA 2006/8/24), w którym Sąd Apelacyjny przyjął, że „nałożony na organ administracyjny przepisem art. 9 k.p.a., obowiązek należytego, wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych mających wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania, nie zwalnia osób prowadzących działalność gospodarczą z obowiązku zaznajamiania się z przepisami prawa regulującymi ich uprawnienia i obowiązki wynikające z prowadzenia tej działalności”.

Podzielając pogląd wyrażony w powołanym orzeczeniu, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że w przedmiotowej sprawie, właśnie z uwagi na upływ terminu przedawnienia, brak jest możliwości przyznania wnioskodawcom jednorazowego odszkodowania. Powołany termin jest terminem prawa materialnego i jego upływ powoduje wygaśnięcie prawa lub obowiązku o charakterze materialnoprawnym. Natomiast upływ terminu procesowego powoduje bezskuteczność czynności procesowej złożonej po terminie. Termin materialny jest nieprzywracalny. Oznacza to, iż jego niezachowanie powoduje definitywną bezskuteczność czynności dokonanej po terminie. Natomiast w przypadku upływu terminu procesowego istnieje możliwość bronienia się przed negatywnymi skutkami jego uchybienia poprzez złożenie do właściwego organu wniosku o przywrócenie terminu. Stąd istotne jest prawidłowe rozróżnienie, czy dany termin jest terminem materialnym, czy terminem procesowym. Niekiedy to rozróżnienie jest problematyczne, gdyż przepisy nie zawsze określają wprost jego rodzaj. Taki też

błąd popełnił Sąd I instancji przyjmując, że „fakt dokonania przez wnioskodawców w dniu 27 kwietnia 2004 r. - a więc zaledwie kilka dni po uzyskaniu informacji o istnieniu zadłużenia, zawierał w sobie domniemany, konkludentny wniosek o przywrócenie terminu”. Powyższy termin zaś, jako termin prawa materialnego jest nieprzywracalny.

W tym stanie rzeczy skoro ubezpieczonym, którzy są płatnikami składek tj. osobom prowadzącym pozarolniczą działalność i osobom z nimi współpracującym oraz duchownym (a w razie ich śmierci - członkom ich rodziny) mającym zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne na kwotę przekraczającą 2,00 zł, nie przysługują żadne świadczenia do czasu spłaty całości zadłużenia, natomiast jeżeli zadłużenie nie zostanie uregulowane w ciągu 6 miesięcy od dnia wypadku lub od dnia złożenia wniosku o przyznanie tych świadczeń z tytułu choroby zawodowej, prawo do świadczeń krótkoterminowych i jednorazowych (wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1, 2, 4, 5 i 10) przedawnia się (art. 6 ust. 2 i 3) a jednocześnie w powołanej ustawie nie ma uregulowań, które wskazywałyby na możliwość przerwania lub chociażby wstrzymania biegu powyższego terminu, a także stosownych uregulowań nie zawierają również ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz ustawa z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, których przepisy zgodnie z treścią art. 58 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zakresie nieuregulowanym niniejszą ustawą stosuje się odpowiednio, to żądania ubezpieczonych nie mogły zostać uwzględnione.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wywiedli ubezpieczeni zarzucając naruszenie prawa materialnego polegające na niezastosowaniu do stanu faktycznego sprawy, art. 8 k.p. i 5 k.c. w związku z art. 6 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych i uwzględnienie zarzutu przedawnienia naruszającego zasady współżycia społecznego i stanowiącego nadużycie prawa; błędną wykładnię art. 6 ust 2 i 3 oraz art. 58 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez przyjęcie, że termin przedawnienia roszczenia w wypłatę

jednorazowego odszkodowania jest terminem materialnym i zawsze biegnie od dnia śmierci ubezpieczonego, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że termin ten biegnie również od dnia, w którym ustała przeszkoda uniemożliwiająca prawidłowe zgłoszenie roszczenia.

Wskazując na powyższe skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w L. w całości i ustalenie prawa J. P. oraz R. P. do jednorazowego odszkodowania z tytułu śmiertelnego wypadku przy pracy, jakiemu uległ w dniu 6 października 2003 r. ich syn R. P. i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga jest uzasadniona.

Co prawda rację ma Sąd II instancji co do tego, że wskazany w art.6 ust.3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych termin jest terminem prawa materialnego a nie terminem procesowym. Wbrew stanowisku tego Sądu nie oznacza to jednak, że taki charakter terminu wyklucza możliwość jego przywrócenia. W polskim systemie prawnym znane są bowiem przypadki, kiedy ustawodawca przewidział możliwość przywrócenia nawet terminu zawitego, wprowadzając do ustawy wyraźny przepis przewidujący taką możliwość i określający warunki, na jakich może to nastąpić.

Zgodzić się także należy z Sądem II instancji co do tego, że ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych nie zawiera uregulowań, które wskazywałyby na możliwość przerwania lub chociażby wstrzymania biegu powyższego terminu, nie ma też uregulowania przewidującego możliwość jego przywrócenia, ale ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, do której wszakże w kwestiach nieuregulowanych odsyła art.58 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, przewidując również 6-io miesięczny termin przedawnienia roszczenia o wypłatę

zasiłku chorobowego w art.67 ust. 3 zawiera uregulowanie przewidujące, że jeżeli niezgłoszenie roszczenia o wypłatę zasiłku nastąpiło z przyczyn niezależnych od osoby uprawnionej, termin 6 miesięcy liczy się od dnia, w którym ustała przeszkoda uniemożliwiająca zgłoszenie roszczenia. Zawiera zatem uregulowanie, które usunąć ma skutki niezawinionego przez uprawnionego spóźnionego zgłoszenia żądania.

W prawie ubezpieczeń społecznych nie jest to zresztą jedyny taki przypadek, np. przewidziana w art.14 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych możliwość przywrócenia terminu do opłacenia składek na ubezpieczenie chorobowe, która zapobiec ma ustaniu tego ubezpieczenia wskutek nieopłacenia składki w terminie.

W tym stanie rzeczy nieuprawniony jest wniosek, że ustawodawca nie zamieszczając w ustawie o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych wprost uregulowania przewidującego możliwość uniknięcia wygaśnięcia roszczenia o wypłatę jednorazowego odszkodowania wykluczył zupełnie taką możliwość w każdym przypadku. Przeczy temu powołane odesłanie do przepisów ustawy o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w kwestiach nieuregulowanych.

Nie można także zupełnie pominąć zaprezentowanego przez Sąd pierwszej instancji stanowiska w kwestii obowiązków informacyjnych ZUS i konsekwencji uchybienia tym obowiązkom.

W powołanym już przepisie art. 58 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ustawodawca zawarł również odesłanie w kwestiach nieuregulowanych do przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ta ustawa zaś w art. 124 zawiera stwierdzenie, że w postępowaniu w sprawach o świadczenia określone w ustawie stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, chyba że niniejsza ustawa stanowi inaczej. Z kolei kodeks postępowania administracyjnego zawiera w art. 9 przepis stanowiący, iż organy administracji publicznej są obowiązane do należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego. Organy czuwają nad tym, aby strony i inne osoby uczestniczące w postępowaniu nie poniosły szkody z powodu nieznajomości prawa, i w tym celu udzielają im niezbędnych wyjaśnień i wskazówek. Nie ulega wątpliwości, że organ rentowy występuje w postępowaniu o prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie tylko jako przeciwnik procesowy

ubezpieczonego, ale także jako organ administracyjny, a zatem ciężką na nim także wskazane obowiązki informacyjne. Taka rola organu wynika wszak z przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych regulujących status ZUS.

W tym kontekście można bronić poglądu, że w przypadku zbyt późnego poinformowania wnioskodawców o istnieniu zadłużenia z tytułu składek i konsekwencjach tej okoliczności dla możliwości wystąpienia o wypłatę jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy zasadny jest zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego i nadużycia prawa podmiotowego przez powołanie się na upływ terminu przedawnienia roszczenia o jednorazowe odszkodowanie przewidzianego w art. 6 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Sąd Najwyższy wypowiedział się w tej kwestii w wyrokach z dnia 20 października 2004 r., III UK 111/04 (OSNP 2005/8/115) i z dnia 15 grudnia 2004 r., I UK 78/04 (OSNP 2005/12/180).

W tym stanie rzeczy uznać należało, że prawidłowym było przyznanie przez Sąd pierwszej instancji ubezpieczonym R. i J. P. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu śmiertelnego wypadku przy pracy ich syna R. P..

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na mocy art. 398<sup>16</sup> k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i oddalił apelację organu rentowego.

Na mocy art. 98 k.p.c. kosztami postępowania obciążono organ rentowy jako stronę przegrywającą.

/tp/



